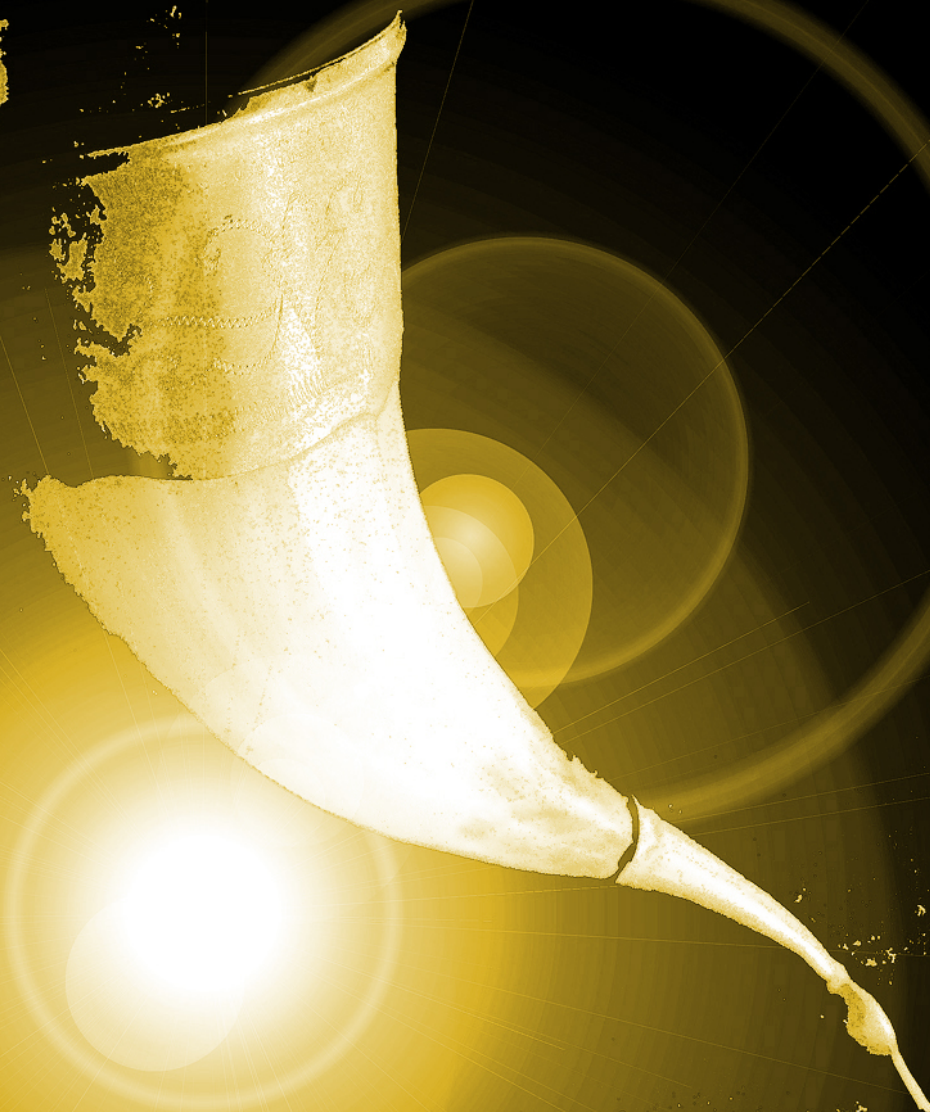


Ciemnogród



*Krzysztof
Jurczyński*

CIEMNOGRÓD

Z cyklu podróży do umysłu

Copyright © by Krzysztof Jurczyński, 2009; ISBN 978-83-61837-40-4

Wydawnictwo: Iluzjana; www.iluzjana.org; iluzjana@ymail.com

Okładka i fotografie: Krzysztof Jurczyński

Wstęp

Sądzę, że nasza cywilizacja, zagubiona intelektualnie w nieprawdach i kłamstwach, wymaga obecnie gruntownego globalnego przeglądu, szczególnie pod kątem jej zgodności z rzeczywistością obiektywną, lekceważoną jako uludna i niepraktyczna, a następnie potrzebować będzie solidnej przebudowy z poszanowaniem powszechnego prawa do prawdy, zagwarantowanego wówczas przez prawo międzynarodowe, kierujące się głęboką ludzką szlachetnością, której wartość jest bezcenna.

Oznaczałoby to natychmiastowy, oczywisty dla wszystkich poinformowanych w sposób kulturalny, uczciwie korzystających z dorobku naukowego, rozsądnych i odpowiedzialnych, wybór ewolucyjnie mądrej przyszłości życia, zamiast nieodpowiedzialnego gloryfikowania barbarzyńsko głupiej Ziemi, za którą od dawna odpowiedzialny jest zdeorientowany umysłowo człowiek, niestety “słusznie i zbawiennie” z premedytacją skazujący ją na wyniszczenie, albo, ponosząc mniejszą winę, pozostaje zastraszone, bezsilny lub obojętny, i właśnie dlatego mamy do czynienia z planetą nieprzyjazną zdrowej, normalnej świadomości, w tym pokojowi.

W Polsce, od dziesięcioleci nieumiejętnie otwierającej się na globalizowany świat pełen zaprzeczających sobie wyobrażeń, a więc w swojej istocie bzdurnych, zapuszczony umysłowo na tym samym poziomie narodowy ciemnogród jest zjawiskiem uznanym niesłusznie za częściowo wstydlive i najlepiej nadające się do częściowego ukrycia.

- Wstyd zawiera w sobie olbrzymią domieszkę brudnej ignorancji, zmieniając jego właściwości, w tym jakość oraz znaczenie!

Oficjalnie zjawisko określane jako ciemnota jest zbyt trudne do pojęcia, bronione przez zbyt potężne i zbyt liczne siły, a także w momencie pełnego wyjaśnienia, które leży w sensie intelektualnym o wiele bliżej od mętnych

wyobrażeń, wydaje się być zbyt ambarasujące, a także szkodliwe dla dostojników i prominentów oraz ich organizacji.

- Wygląda na to, że elity, dla własnego bezpieczeństwa, wolą pozostawać w mentalnych kajdanach, niż po prostu je zdjąć!

Ponadto to upokorzające zjawisko ostatnio stało się znacznie trudniejsze do uczciwego wytłumaczenia z powodu ekspansywnego oddziaływania iluzorycznej, wszechobecnej potęgi okropnie zacofanej kultury polskiej, reprezentowanej po zimnej wojnie przez umysłowy motłoch, który spartolił narodową wspólnotę i umocnił jej rozkład w najnowszej wersji konstytucji, w tym groźbą nieuchronnego stosowania wielu odmian przemocy przeciwko sprzeciwiającej się ciemnogrodowi ludzkiej mądrości.

- Mentalnie nieadekwatni do rzeczywistości ludzie i ich organizacje zasługują na najgorsze oceny, gdyż dyskredytują mądrość jako szkodliwe świadomościowe bagno nieodpowiedzialnych, niedouczonej wykształciuchów, działając jakgdyby wszystko, co niezbędne, mieli już zapewnione dla siebie!

W konsekwencji niemożność bezmyślnie uznać się za uzasadnioną istniejącymi realiami stan umysłów, za wspólne dobro, uprawnione i bronione prawem, a także psychomanipulacyjną przemocą rozpowszechnianych opinii, pochodzących z niskiej półki.

- Człowieka karmi się wiarami, podobnie jak konia owsem, gdyż to lubią!

W rzeczywistości niedouczony w swojej istocie ciemnogród poddaje się nieskomplikowanemu rozbiorowi na proste części, które łatwo opisać i zinterpretować w krajowych ośrodkach akademickich dla wspólnego narodowego pożytku.

- Oczy otworzy wówczas wiedza o tym, czego, wskutek objaśnień zaciemniających rzeczywistość, nie ma naprawdę, oraz o tym, czego naprawdę nie ma, gdyż świadomość jest zaciemniona!

Podobnie łatwe i przyjemne będzie, dzięki przejaśnieniu i nowoczesnym narzędziom naukowym, tworzenie publicznego planu przekształcenia zakłamanego kraju w prawdziwą Rzeczypospolitą zasługującą na miano supernowoczesnego arcydzieła.

- Na "Dzień dobry!" należałoby, podobnie jak w czasach powstawania związku zawodowego Solidarność, publicznie zażądać od elit, jeszcze raz,